Wia

do Kraju i do Emigracyi

Mów prawdę a o resztę nie pytaj
Stary przysłowie. ~~[illegible]~~

Kiedyśmy w 1831 opuszczali ojczyznę, dzieci nasze żony i majętności, ożywiała nas ta myśl jedna że Europa a przedewszystkiem Francya dla której niesczę dziliśmy krwi naszej, prędzej czy później bratnią nam pomoc przyniesie.

Jako dzieci narodu [Stojącego między ciemięzcą, a od czasu zaboru przywykłego do uważania każdej władzy za uzurpowaną nieszczędząc o ile słusznemi były wymagania rządów, wnieśliśmy ofiarę z krwi naszej każdej jako rewolucyi nie bez względu na ojczyznę której postać po wszystkich polach snuła się przed oczyma naszymi — ~~[illegible]~~ — Inna część braci naszych ostrożniejsza w czynach doczekiwała rychłoli obudzi się sumienie rządów wykazujące: że w własnym ich interessem, dać pomoc nieszczęśliwemu narodowi — byli wreszcie pomiędzy nami którzy nie licząc ani na rządy ani na ludy, wyglądali z nieba męża Francyi postannika wolności i w zachwyceniu już go sobie wyobrażali Cesarskim Napoleona okrytego płaszczem.

Dla wszystkich opatrzność dozwoliła próby, jakby pokazując palcem obłędliwość marzeń, znikomość chwilowych uniesień i dno nieczyste serc ludów i królów. Za rządów Ludwika Filipa w czasie których przy każdym otwarciu posiedzeń obrad, król z całą powagą protestował przeciw zaborowi Polski, a tąż samą ręką w której dzierżał ów akt protestacyi uniżone wysyłał listy do Cesarza Rossyi, dopraszając się przyznania tytułu króla Francuzów, kata ~~tem~~ zamordowanej Polski; kiedy w parlamencie Angielskim głos Sztuarta głuchł w powszechnym śmiechu, a palmerston oświadczał: iż przeto sprzyjał powstaniu naszemu, że korzystały na tem Angielskie fabryki broni — widzieliśmy odegraną w oczach naszych ~~[illegible]~~ farsę. Rok 1848 przedstawił nam bój głodnych z sytymi, walkę krwawą której żadna inna myśl nie przyświecała prócz zdobycia zamkniętych spichlerzy i rozbicia skrzyń zbogacających się fabrykantów, wojnę w której ~~[illegible]~~ niesłyszane aż dotąd odezwało się samolubów hasło Każdy dla siebie, przegraną jakby dla tego aby pokazać wędrującym Polakom nędzę rewolucyjnych mętów, wreszcie i trzecim z braci naszych osobne rozkryto się widowisko: podniosły się

orły

B

Orły wrzucone od Moskwy, do Lipska, do Waterloo i cesarskie imię Napoleona, z całym przepychem tronu, z temiż samymi imionami wzniosło się i zaświetniało na zgłuszenie kartaczami owego okrzyku na bulwarach paryzkich „Polsko żyj!” jedynego poczciwego drgnienia w całym ciągu wypadków r. 1848 i 1849 i na przymierzu z wrogiem naszym, teraz już spokojnym i podającym nam z urągowaniem pismo przebaczenia, kiedy nas wszystkie nasze marzenia zawiodły, kiedy nas odepchnęły ludy i króle.

Nie bądźcie marzyć więcej o niepodległości waszej powiada Cesarz Rossyjski jakby ukazując owe trzy akta jednego dramatu jakoby w imieniu bożem przemawiając, ale duchażże lud Izraelski mowy Faraona który go z niewoli wypuścić niechciał wszakci to wszystko co mówił Mojżesz marzeniem było dla Egipskich rządców. Zaprawdę historya świata jedne obraca koła tylko o ile więcej ze zbawicielem, o tyle bliżej słonecznego ogniska, a kiedy się zdaje że wszystko ludy opuszcza i bicz despoty pastwi się na nagich plecach, wtedy sam bóg rozprasza zniküczemnione ludy, kruszy złocone drzewa tronów i wymierza swoją niecofnioną sprawiedliwość. azaliż co było podobnem za czasów Mojżeszowych niepodobnem być ma w dzisiejszych dniach, zmienił że się ojciec bóg wszechświata? nie więcejż mogą są głody i morowe powietrza i zalewy wód i śmierć pierworodnych które zabijał anioł? ale aby się to stało, potrzeba ludu dla którego by się to stało, ludu Jakóba któryby jak on trzymał się boga a wołał: „Nie puszczę cię, aż ty pobłogosławisz mnie”.

Odosobniony od was i zdaleka w osamotnieniu żyjący, przyglądałem się błędom waszym i cnotom bracia moi i widziałem że błędy wynikają z cnót których natura była tylko ziemską, zrobiliście sobie albowiem ołtarze z miłości ojczyzny i płacząc przed nimi wymawialiście niekiedy imię Chrystusa. myśli wasze krążyły razem z myślami filozofów po niepłodnych kołowaniach wiedzy. wymyślaliście ustawy ludzkie mając ustawy boże, przeklinaliście się i złorzeczyli nawzajem, o bracia doświadczani ręką wszechmocnego którzyście się za wzór narodowi postawili zrozumiejcie czego od was żąda Pan świata i raz spokornijcie w duchu, nie bądźcie pychą w tachmarach, nie czyńcie sobie ołtarza z Polski, nie ogłaszajcie ani siebie ani ojczyzny za świętą i chciejcie się wyplenić z dobrą wolą.

Od r. 1831 aż do ostatniéj wojny rozumiejąc że to co się dzieje, dzieje się z czystych popędów, domieszywaliście krwi swojéj do owego filozoficznego kamienia alchemistów rewolucyjnych, zawsze w przekonaniu: że z tą odrobiną polskiéj krwi wszystko się zamieni w złoto i że ojczyzna nasza po każdéj takiéj wojnie z grobu powstanie, dziś macie przed sobą jasny dowód że co się stało, stało się dla przekonania was że na boga jedynie i na siebie samych oglądać się macie. — Aby myśl tę wyraźniéj wam przedstawić, cofnę się w czasy dawniejsze i nie tylko własne ale i obcych narodów przykłady postawię wam przed oczy jak kruchą i zawodną jest podstawa oparta na pomocy ludów i rządów.

Niezmieniła się w niczem natura rządów od czasów owego Filipa który przyszedłszy w pomoc Ateńczykom w wojnie z Lokrami wszystkie potem greckie miasta pod władzę swoją zagarnął. — Wojna Gallicka sprowadzoną została przez samychże Gallów wzywających pomocy Cezara przeciw Helwetom i Belgom. — Maurowie w Hiszpanii i władztwo ich nad tym krajem rozpoczyna się od przyzwania ich na pomoc przez Wityzjusza króla Ostrogotów, to była pomoc trzecia. — Karól Wielki pomagał Saracenom w Hiszpanii przeciw samymże Saracenom i zagarnął pod władzę swoją Hiszpanię aż po rzekę Ebro a prowincyę tę nazwał Marchią Hiszpańską. — Tenże sam Karól pomagał Papieżowi przeciw szlachcie Rzymskiéj i korona Cesarska Rzymu [illegible] się na jego głowie. — Nowogrodzianie przywołali Ruryka ze Skandynawii w pomoc przeciw nieprzyjaciołom i książętom swojemu i Waregowie stali się panami Słowian. — W r. 909 Arabowie przyzwali w pomoc Turków których Kalif imieniem Motasem 50000 miał w służbie swojéj i Turcy stali się panami wschodu. W r. 1220 przybył do Wenecyi syn Izaaka Cesarza Greckiego żądając pomocy przeciw stryjowi swemu i Krzyżowcy zdobyli Carogród na tronie wschodnim osadziwszy Baldwina z którym zniknie państwo Carogrodu. — Podział Włoch zaczyna się od pomocy Cesarzów Niemieckich przeciw własnym współobywatelom owych kilkunastu rzecz

pospolit

rzeczpospolit. — Rzymianie zwykli pod pozorem pomocy uciemiężali narody — Konfederacya Targowicka wezwała na pomoc Rossyą — wreszcie Turcya dzisiejsza opiera się na pomocy Anglii i Francyi — Jeden tylko i jedyny kraj w ciągu dziejów, który zbrodni zdrady zamiarem nie popełnił, który niósł pomoc bez widoków własnej korzyści, którego głowy królów poległych w obronie europejskiej wolności wieszano na bramach Stambułu którego krew czerwieniła się nad brzegami Dunaju w obronie korzystającej z przywilejów chrztu rasy niemieckiej, Polska której dziś pokryte niepoliczone groby stepów ukraińskich w walkach z Tatarami nieustannych, której wojska przełamały w wojnie trzydziestoletniej grożącą upadkiem Kościołowi Katolickiemu stronę Luteranizmu i sekciarzy europejskich, mogąca postawić imiona jakimi nie ozdabiają się dzieje żadnego z narodów, imiona Henryka Pobożnego, Władysława Warneńczyka, Zygmunta III° Jana III walczących w obronie narodów i wiary bez chęci przysporzenia obszarów ziemi i bogactw ta Polska właśnie nie tylko że niedoświadczyła braterstwa ludów ale owszem niesie na sobie brzemię ohydnej niewdzięczności, plwociny pospólstwa i szyderstwa sądzących ją monarchów, aby się stało zadość Wszechmocnego woli, który z ludzi i z ludów przez ciąg wieków wybiera sobie wzory i nagradza je, jeżeli nie niepodawszy złemu we własnem nie utoną bezprawiu.

Zachwiani jesteśmy i mocno ku złemu pochyleni ale nie zginęli jeszcze pokąd dziwią się obstawaniu naszemu przy wierze i wolności, pokąd ~~dowodzą nas głowy podziwienia dla~~ dziwią się wieszcz, nasz z mównicy paryzkiej okrutnikom krew wytoczoną przebaczał, pokąd ~~[illegible]~~ dziwi się Cesarz Rossyjski marzeniom polaków i każe im się tych marzeń wyrzekać co przypomina wielce Czasy Rzymskich sędziów owe wzywania Chrześcijan do sypania kadzideł w trojnożne wazy przed fałszywymi bogami stojące — będziecie mieli wino i owoce i skrzynie złota otworzą się przed wami ~~tko~~ tylko odstąpcie błędnej wiary którą nazywacie Chrystusem, wyrzeczcie się

Jego

snów o jasności niebios i oglądaniu kiedyś oblicza
boga. O! moi bracia, podobieństwo historyi
naszej z historyą pierwotnych chrześcijan nie
jest wymyślone, ~~[illegible]~~ ojcowie nasi bowiem szczerze i ser-
decznie zakon wiary nowej przyjęli – A teraz
gdy mi przychodzi pomyśleć o niepodległości ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ narodowej bez oglądania się na ludzi, stawiam
się w położeniu waszem i tych co w kraju i tych
co na tułactwie i pytam o broń i o tych co ją
nosić mają i obliczam siły wrogów i nachodzą
mnie trwogi, azali nie kuszę was i do złego nie
podmawiam czynu.

Sam ja długo wyznaję przeciwiłem się prawu
„nie będziesz miał bogów cudzych przedemną" i raz
z bałwochwalcami królów, to znowu z bałwochwalcami ludów światem gdzie
wiatr wypadki zdawał się popychać i w najczystszej
chęci wołałem do bliższych moich: cicho, już teraz
wychodzi sprawa nasza, a był to kusiciel jako anioł
niebieski i ze wszystkimi pozorami anioła, też
dziś i mnie przez łaskę niezgłębioną razem z innymi †
rozbudziła opatrzność – ~~tak jest~~ O bracia moi imiona innych bogów
ludy świata prochy są i błędy, a co dobrego w nich
nie z nich, niemogą nam one ~~dawać~~ dać mocy, bo moc
tylko od wszechmocy, a nie od wszechmarności i pod-
trzymywani ręką cudzą bylibyśmy bez siły bożej
leżącym do ziemi trupem – O! Panie od ciebie
tylko moc.

† prócz jedynego boga

Zapewne nieznajduje się żaden naród
któryby w czasie nieulegał jarzmu innego.
nieprzyjaznego sobie i tak: Hiszpanija przez czas
długi ulegała jarzmu Maurów – Szwajcarya
tyraństwu Cesarzów niemieckich – Grecy Turkom
Francya Anglii – Belgija Holandyi, Moskwa
Tatarom, nie zniknęły przecież, wypłynęły na
wierzch siłą własnego geniuszu, ogniem własnej
nieśmiertelności – póki ten ogień tli w duchu
narodu póty każden może o sobie powiedzieć
jeszcze niezginąłem, i wtedy dopiero kiedy tysięcz-
nymi piersiami wybuchnie okrzyk na cześć

nieprzyja

nieprzyjaciół, kraj upada, traci duszę swoją i odbywa owe że
tak powiem przejście człowieka w zwierzę.

Pierwszą, i najgłówniejszą rzeczą dla narodu uciemiężonego
jest niedozwalać przedawnienia historyi – Rezygnacya, owa
cnota w życiu prywatnego człowieka, w życiu publicznym
jest zbrodnią.

Hiszpanija nigdy cała zawojowaną nie była, zawsze
się tam znajdowało jakichś kilku baronów którzy ciągle
z Maurami prowadzili walkę przypominając swoim najodle-
glejszym współziomkom iże jeszcze Hiszpanija niezginęła.
Grecya pomimo swojego moralnego upadku przez cały ciąg
zostawania pod przemocą Turcyi miała swoich Kleftów
swoich rozbojników morskich, którzy dla kraju uciemiężonego
byli bohaterami wolności greckiej – Francya poniżona w ~~[illegible]~~ tonie
swojego ludu znalazła jedną ~~[illegible]~~ ubogą dziewczynę pod której wodzą
wywalczyła sobie niepodległość – Bojarowie żywili dumę
nienawiść ku Tatarom – Czarnogórce ustawicznie i aż
dotąd z Turkami prowadzą wojnę – Góry Kaukazkie wreszcie
w oczach naszych dają przykład jak to się przechowuje niepo-
dległość.

Żeby istnieć trzeba chcieć istnieć – a biada narodowi
który się tej chęci wyrzeka, nie łamie on praw ludzkich, ale ~~[illegible]~~
rozbija tablicę boże, zatracając to, przez co jawić
się tylko może jego człowiecza godność – jego podobieństwo do
swego przedwiecznego wzoru, i dla tego to bohaterowie wolności
odbierają taką cześć w narodach, że są rycerzami sprawy bożej
że walcząc w obronie ziemi, za prawa boże piersi swoje nadsta-
wiają. –

A teraz na pole ojczyzny naszej rzecz przenosząc
zapytuję się: azali taka walka jest możebną i znajduję
odpowiedź gotową, jeżeli naród jako naród polski nie
zaginął, jeżeli go niema ojczyzna moja dopuściła się
zbrodni przeciw bogu, młodzież polska spodlała i dziecię
co się dziś rodzi podłem jest – ale nie – ~~a młodzież polska~~
żywi ona ~~[illegible]~~ jeszcze wojennego ducha, [gotowa do wszelkich dla ojczyzny poświęceń] zorganizować te
chęci zrobić je ciągłymi, sprawić aby nie pojedyncze wy-
strzały, ale ciągły rotowy na linjach polski ogień był słyszany, oto pierwszy
najświętszy obowiązek każdego który ma śmiałość ~~[illegible]~~
nazywać się polakiem. – Rozumowe obliczenia, rachunek
wszelki brakiem są wiary w tym razie, nikt siły ducha
na wagę kłaść nie może, jest ona bowiem podobną do nabija-

który

który im lepiej przybiły tym prędzej i lepiej zabija.

Siły nasze w czasach istnienia polski nigdy kilku dziesiąt tysięcy ludzi nieprzenosiły do tych kilkadziesiąt lub kilkunastu tysięcy [illegible] się pospolitości, wspólne ruszenie, i z takimi siłami operaliśmy się niejednokrotnie dziesięćkroć liczniejszemu nieprzyjacielowi, dość tu przypomnieć wojnę Chocimską, bitwę pod Zbarażem, wszystkie bitwy Czarnieckiego, bitwy polockich na Ukrainie i wielkiego Chodkiewicza ze Szwedami rozprawy; wodzowie ci nigdy niemieli pod rozkazami swemi równego nieprzyjacielskiemu wojska i owszem powiedzieć-by można, gdzieśmy byli wrównej liczbie tam przegrywali - wojny za Kazimierza Jagiellończyka w których rycerstwo nasze dochodziło liczbą krzyżaków, wojna z Karolem Gustawem kiedyśmy mogli wystawić siłę równającą ląduiącemu na brzegach baltyckiego morza, wreszcie Rewolucya 31 r. czegóż dowodzą jeśli nie tej prawdy: że z wielkimi siłami nigdyśmy poczynać nie umieli - Rozrządzanie wielkimi massami wojsk, właściwe jest myślom zdobywcom krajów, genjusz polski nigdy nie wyznawał tej myśli, konstytucyami się przeciwko niej opisywał, wojnę tylko z potrzeby prowadził umiał ją wszakże przeciągnąć kiedy tego bezpieczeństwo ojczyzny wymagało - Konfederacya Barska upadła

Z zbiorowości ludzi. porządkiem francuzkim - Życie Czarnieckiego powinno być pierwszą naukową księgą każdego polskiego dziecka, matki na niej uczyć powinny przyszłego ojczyzny zdobywcę jak się na niepodległość wybija. w polsce nie liczyć ale wierzyć trzeba i służyć.

potęga narodu nie kształtuje się z ogółu ale z jednego człowieka który zbiera w sobie wszystkie rozrzucone promienie, dośrodkuje siłę powszechną, Bem sam jeden tworzy armję, stanął, zgromadził, pobił i zobaczył swoją gwiazdę - Napoleon miał także swoją gwiazdę, wczasach czystej dziewicy Joanny d'Arc ta gwiazda była michałem Archaniołem, Skanderberg musiał mieć także swoją gwiazdę, a potem co się powiedziało któżby śmiał wątpić że między dziećmi polskiemi zamyśla się tam jakieś czoło przyszłego dowódcy narodu, bezbożnik to i złego serca ktoby do tyla zwątpił o narodzie - umiejmy chcieć, a będziemy. -

ale zapytać się kto może gdzie są żywioły na które możemy liczyć kiedy w chwili upadku polski Kościuszko zebrać

zebrać niemógł jak ledwie kilka tysięcy źle uzbrojonego
wojska, zkądże z postępem czasu i w miarę jak odległości
zmniejsza ostrości wywołujące reakcyę o większych ma-
rzyć poświęceniach.

Na to odpowiada sama historya której nieczęsto ściem
czytać nieumiemy, czy niechcemy: że jeżeli gdzie indziej w miarę
czasu ostygał zapał, to u nas zwiększał się jak tego niezme-
rzenie dowieść można.

Wszelka namiętność ludzka wpływowi czasu podle-
ga ale prawa boże z pod jego usuwają się kosy i patrzcie
Kościuszkowskie powstanie, miało obrońców ledwie 14 do
15 tysięcy – wojny Napoleońskie wyprowadziły Polaków
więcej jak 50000 tysięcy na pole bitew – Rewolucya
31 r. rozporządzała przeszło 100,000 wojska, wreszcie
w r. 48 w ciągu jednego tygodnia zbiegło się w Poznańskiem
i stanęło pod bronią 20000. ludzi, co dowodzi że gdyby
powstanie rozszerzyło się było, mogło się podnieść do liczby
przewyższającej wszystkie wymienione wyżej – Tak więc
z postępem czasu nie słabieje ale wznosi się duch narodowy
i próżno wołają ci których interess materyalny zaślepia
„ Polski niema ” kiedy im tyle dała tyle krwi tyle szlachetnych
poświęceń w dzień biały i w obliczu bożem kłamstwo zadaje.

Ani brak ludzi, ani brak chęci powodem naszego pozo-
stawania w niewoli trzech sprzysiężonych na nas nieprzyjaciół-
naród polski to zna a ilekroć mówi o pasowaniu się z wrogiem powtarza jedno więcej i to samo, chęci były ale głowy
to jest Naczelnika żołnierza niebyło – Ta głowa ten na-
czelnik narodu jak prędko znajdzie się nie przesądzając gdzie
w kraju czy na tułactwie, na Sybirze czy w płaszczu mo-
skiewskiego żołnierza, ocknie się naród olbrzym i odrosną
mu Samsonowe włosy. – Tylkoż w tedy kiedy stanie się to kiedy
znajdzie się dusza ognista powołująca do broni, nie żądajcie
od niego examenu wiadomostek waszych, pajączych ro-
zumowań i udanych natchnień – nogi idące machiny
nie buntujcie się przeciw głowie jeśli wam przypominać potrzeba
powieść starego Agryppy.

Męża przedsiębierczego odważonego na wszystko czło-
wiek spotkać go może nie zaleconego szkołą ale odkaże
i z niego się własną zasługą pomysłu a przedewszystkiem braku
nam dobrej woli do niepodległości narodu, o tej dobrej woli
mowięc przyjdzie mi dotknąć niejednej przykrej wam sprawy

a chciby się na złorzeczenie was wszystkich narazić
dam chwałę bogu, prawdę powiem, niech boli jako chce.
Mieliście moi bracia mężów wielkiej wymowy
nieskąpiła wam opatrzność genjuszów, umierali jedni powsta-
wali drudzy i historia wasza do tyla głośną się stała że naj-
zazdrośniejszy z narodów przez usta najwyższej ze zdolności
swoich wyrzekł: jedna tylko literatura polska zajmuje
wysokie odpowiednie czasowi stanowisko, innych krajów jest
albo niegodnem marnowaniem daru albo pospolitą igraszką.
Jedyny historyk prawy jakiego dziś Francja ma
ostatnie lata nasze opowiadając zadumał się, zapłakał
i historyą tę podaniem nazwał ,, Legendą ,, tak odrębna
jest powieść polska ^ ~~od codziennego [illegible] dziejów [illegible] [illegible], który przeczy[illegible] [illegible] boje trocinami świat zastępuje~~ mieliście i prostaczków którzy do was najmilszym
przemawiali głosem, i jakże zużytkowaliście te pomoce

^ od dziejów innych Europejskich naro-dów.

oto żądając od żołnierza pieśni, od poetów miecza, od rzec-
nicznika rady, od rady rzemiosła, porozbijaliście stałe
wasze w niewytłomaczonem zaślepieniu i dziś żal ptaszę
wam wnętrzności do wszystkiego i do wszystkich i jesteście
bliżej bluźnierstwa - Gdyby ~~taki brak~~ dobra wola który
taki brak daje się czuć u was już w przeszłości odchodzących
mięszczyła zawziętości waszego quod capita tot sensus" animy
Mochnackiemu nie było serce pękło z boleści, aniby Józef Bem
nie był powiedział do przyjaciela podejmującego się jego obrony
przeciw językom, niewyrzucaj ich, bo gdybyśmy to uczynili
przyszłoby nam samym w emigracyi pozostać - anibyście
byli zostawili po sobie licznych Awignońskich grobów, dalibyście
spokój żywym i umarłym i całymbyście się sercem oddali
waszej bolejącej matce - niczego wam nie brakło ani
chęci poświęcenia się, ani talentów, ani wytrwałości; brakło
wam tylko dobrej woli ^ ostrości staropolskich pałaszy
zamieniliście na ostrość języków i tą bronią przecinaliście
się na ~~dobre~~ części ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] od [illegible] [illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ - ~~[illegible] [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~.

^ wzajemnego wyrozumienia i pojęcia wolności ~~osobistej [illegible]~~ którą najzłośliwszymi stali się gwałto-wnikami - człowiek spokojnego z waszym zdania przestał być i odrzucony a kiedy doszło do najwyższej zaro-zumiałości osobisty ubliżając, odepchnęliście się nawzajem, i dziś badaj czy się nienajdzie ale miłości bliźniego pomiędzy wami najmniej. -

Pierwiastkiem działań politycznych było wzbu-rzenie wewnętrzne, rozszalałość jednych przeciwko drugim
i przeto niewdały się, bo to tylko ma prawo do życia co
jest spokojne i rozmyślone w sobie; nie przebiega, ale spo-
tworzając, rozwiązaliście ogniwa jednego łańcucha i po

jedyn

jedynczemi się rozsypali kółkami, burze rewolucyjne porywały was chciwych śmierci, znajdowaliście groby i wieńce sławy nie kiedy ale ojczyzny nigdy, boście nie mieli przez cały ciąg 25 letniej wędrówki ani jednej chwili spokojnej dobrej woli, nigdyście nie byli całością.

Chęć rozszerzania zasad arystokratycznych demokratycznych i bóg wie nie jakich, stała się pomiędzy wami ~~manią~~ chorobą, latające jedni nad drugimi jako wiatraki ~~bez odpoczynku~~ się, sprawiliście i zyskałaż na tem ojczyzna, czy prawodawstwo? ze wszystkich broszur waszych wierszy, epigrammatów, przycinków, ze wszystkich o ordecznoście piekielnych czy przyszły prawodawca ułoży kodex dla Polski? boże broń Moskali od takiego kodexu.

Nie tracąc z widoku rzeczy głównej a oprzeszkodach mówiąc na drodze do ojczyzny które potrzeba usunąć jeżeli chcemy istnieć a nie grzęznąć coraz dalej w bezbożnym uporze, przypominam wam błędy za które ponosimy karę, błędy wasze bracia tułacze.

Każda część wygnaństwa ~~[i partja ;]~~ miała jakąś część prawdy wsobie, ale że części tylko, a nie całości, gniewała się i ceniła na przeciwników, cała albowiem prawda wagą własnej siły działa bez gniewu i taką jest prawda sprawiedliwych – Ale kroć zeszło się was kilku na tułackie pogawędy nazywaliście się partją i wybierali naczelnika bez znaczenia i tak im dalej tym gorzej, aż stało się pomiędzy wami żeście wykrzywili waszą starą patria na partja a kraj przyglądał się tej wojnie żółciowej jak krwawej walce obojętniał i tracił powoli w was wiarę.

I czemużeście zgodzić się niemogli garstka dwu tysięczna ludzi na jednego człowieka bo niebyło między wami dobrej woli szukaliście i aż dotąd szukacie kogoby zaufaniem obdarzyć i nieznaleźliście nikogo na którego byłaby zgoda powszechna a ile, ile, wytoczyliście jadu, więcej niż otrzeć można.

przez cały ciąg walki Dyssydentów z Katolikami niezapisano tyle papieru ile przez lat 20 emigracji naszej, bibljoteki z tego układają, a cała ta polemiczna literatura wyjąwszy dzieła Mickiewicza, Zaleskiego, Mochnackiego ~~Wysockiego~~ Lelewela ~~F Lelewela~~ i ~~tego~~ pozostanie w dziejach piśmiennictwa tem, czem panygeryki pisane możnym, boście pisali jak dawniej osobom panygeryki ludom.

F i kilku jeszcze jak Nierzgorskiego Hofmana ~~Lelewela~~ Wysockiego Sienkiewicza Gorzczyńskiego Słowackiego i Autora historji powstania ... Krotynin.

Każdy z was wyznawał się przedewszystkiem sługą prawdy której nierozumiał, a zapominał o ojczyźnie która mu się tylko w ciężkich dniach przypominała – Jeżeli ta wielka pani prawda, patrząc na takich sługi niezasłoniła sobie oczu na widok ciągłych bitew i bezprzykładnej nienawiści, tym to sposobem stało się żeście zeszli ze stanowiska do jakiego was powoływała opatrzność i staliście się bardzo zwyczajnymi bardzo pospolitymi ludźmi, tak że wam już nawet car moskiewski amnestją daje.

Że stratą wskutek nadzwyczajności waszej kraj począt
myśleć o samym sobie i wymyślił nareszcie rzecz
smutną, wymyślił rezygnacyę polityczną – ale nie
cały to kraj, jak i nie wszyscy wy na tułactwie
ulegliście pokuszeniu działania działali we złośliwych
z innemi tej pozostałej cząstki która nie wcho
dziła w umowę z wrogiem, i nie padała nienawiścią
przeciwko sobie na emigracyi tej małej cząstki
może kilkunastu ludzi do przyszłej dobierając
się ojczyzny możemy zawołać jak niegdyś ów
grecki Temistokles" na tym okręcie gdzie jesteśmy
jest i Grecya!" a kiedy dość było zbawicielowi
12u uczniów na zawojowanie świata, czemużby
dziś temuż samemu zbawicielowi do podniesienia
małej części biednej ziemi kilkunastu dość nie
było. – Miłość jednego człowieka i wiara
rozgrzać może obumarłe tysiące i porwać
za sobą do działania jak tego widzimy przy
kłady w bohaterach i świętych.
O! niewątpliwie i złości ludzkie i chwilo
wy obłęd ludzi w objęcia się carskie rzucają
cych, i partyi nienawiść, kiedy na pola ale
już nie rozprawą z kościołem, ale nie sekciarsk
stanie człowiek bez tytułu Naczelnika i
z chorągwią którą pierwsza lepsza rozpłakana
niewiasta polska na sosnowym zawiesi drzew
cu, którą pierwszy lepszy wiejski pleban
pobłogosławi, a prostactwo polskie łzami
radości powita. –
Ktoby chciał dowodzić że dotychczasowe niesnaski
oraz które nam odbierały siłę przeciągną się i poprowa
dzą nas w coraz dalsze ciemności i upadki, tenby
chyba nie rozumiał tej znajomej każdemu prawdy
że wszystko tu przemijającem jest i że ~~jak powiada~~
~~[illegible]~~ wszystko się kończy zmianą, to pewna
że synowie wasi widząc rozlane jezioro też i błota
pójdą innemi drogami, może drogami krwawemi
może im przyjdzie większe ponosić ofiary ale

pr.

po waszych śladach deptać nie będą.
Młodość jedna może postawić ojczyznę zpomocą bożą
i do niej bez szumnych orzeczeń bez wzywania pod
emigracyjne chorągwie odzywam się: trzymajcie
sprawę naddziadów waszych, przemyślajcie noc i
dzień nad sposobami wywalczenia niepodległości
nie liczcie ani się oglądajcie nowi Orlendzi aby
wam wasza ukochana wpiekielnych nie zginęła
płomieniach. wytrwali wzamiarach, ufni w boga
bez podejrzeń ściemniających naturę ludzką, bez dow-
cipów i uśmiechów szyderskich których wpiekle życia
naszego napatrzyliśmy się aż do boleści równej śmierci
bez wyprzysknitków zdrada, a przedewszystkiem ze starą
naszą wiarą polską niedysputującą o przykazania
ale je wykonywającą w każdej chwili, pokorni i mi-
łościwi względem siebie i drugich dojdziecie tam
gdzieśmy sobie zamierzyli ale niedoszli dla braku
Anielskiego piętna na czołach, złości naszych albowiem
ani wypaliło afrykańskie gorąco, ani wyziębiły
Sybiryjskie mrozy i przeto ofiary nasze wicher roz-
miótł po stronach świata.
Za brakiem miłości bliźniego i dobrej woli
równie w kraju jak i na tułactwie poszło zwątpienie
o sobie wzajemne i to było konieczne[m] lekceważenia
siebie następstwem, słowa szkaradne, akcenta złośliwe
zbezcześciły każde imię, rzadki wypadek jeśli o kim
mówiono z powagą, ciągle i bez przestanku przeżuwa-
no imiona dowódców partyi, albo ich stronników tak
dalece: że już o najdroższych pamiątkach, ~~o kraju~~,
~~i tem co serce człowieka podnosi~~ mówić zapomnia-
no; dla tego rodzaju wszystko co było niegłośliwem
było niegodnem. —
Nie licząc na siebie musieliśmy liczyć na
kogoś więcej stosownie do barwy, albo na rewolucyę
której pomocy radzi bylibyśmy użyć przeciw braciom, albo
na królów których bagnety miały nam dać bezpieczeń-
stwo ze strony rewolucyonistów, albo na następców
Cezara nowej epoki, w których pragnęliśmy widzieć
to wszystko co z doskonałości człowieka wymyśliła
głów naszych babylonja, wiara we własne siły

mogła się była narodzić ze wzajemnej miłości
naczelnik narodu z naśladowania Ary
wzoru człowieka-boga a nie jakiegoś,
w dymie bitew i krwi dla pychy przelanej
przewracającego się Cezara — owoż gdzie nas
zaprowadziła nienawiść siebie i marzenia
a nie rzeczywistości.

Dzięki bogu z rozwiązaniem się zagadnie
nia wojny, przetarły nam się oczy i widzimy
że przychodzi z nowa zaczynać, że wszystko prze
szłe na nic się nie przydało, że, polska jeżeli
pragnie życia musi zapomnieć oszczerstwa i
niedowiarstwa, pychy i wiadomostek o rzeziach
tyraństwach i sektach na wzór których opatrznoś
świadoma skrytych zamiarów ~~ści~~ urządzać nam
się dobroczynnie nie dozwoliła.

Z chorągwiami waszemi nie wejdziecie
do Polski; inny sztandar ~~[illegible]~~
przyszłość ~~[illegible]~~ rozwinie, ~~z różności zgody~~ zrozumie
ona zgodę w niezgodzie, a jak w naturze sprzecz
ności ~~ta~~ harmonię, tak w duchu ludzkim wszech
stronnej prawdy jest obrazem, którego nie zmieni
żadna gawęda kłótników.—

Ze spokojnem wyrozumieniem różności
zdań i wzajemną dla ~~siebie~~ czcią z jedną
wiarą w ojca na niebie i ~~matkę~~ Polskę na ziemi przy
szli wojownicy ~~polscy~~ obchodzić będą radosne gody
odrodzonej ojczyzny.

Szczęśliwi wy którzy tylko z zadrukowanej
bibuły o dziejach naszych dowiadywać się będziecie.
Nie odnawiajcie niezgody ze sobą bo niezgoda ze
sobą zawiązuje zgodę z wrogiem, a zgoda z wro
giem ojczyznę zabija.

Emigracya przeżyła się powtarzają w kraju
kraj stracił wiarę w siebie mówią na emigracyi
ani jedno, ani drugie są jeszcze ludzie równie
na wychodźtwie jak i w ojczyźnie wszakże
wyrozumieć należy z kąd pochodzą te zdania

Część wygnańców pracująca między
czynnie na polu literatury zaniechała
uprawianą niwę inna rewoltująca,
przycichła pod niepowodzeniami, wogóle

poniew

14.

powinnom straty osłabiły obozy. – Człowiek
~~[illegible]~~ z natury swojej przywiązuje się do swo-
ich współczesnych zrasta się z nimi moralnie
a kiedy ci odchodzą chociaż widzi niedowierza
że na ich miejsce nowi powstają – starzec u-
śmiecha się do młodości podającej mu rękę,
ale już z nią zawodu życia przebiegać nie
będzie z politowaniem powita nadzieje jakie
sam niegdyś karmił w swojej duszy, a z których
obdarty tęskni się do młodości [illegible].

Spółka pracowników, żołnierzy jednej
broni rozwiązała się krótkością człowieczego
żywota, to co charakteryzowało emigracyą
co było jakby sztandarem wygnańców, śpi
pod mogiłami Montmorency i bóg wie
nie po jakich smętarzach – Niemcewicz owa
stara chorągiew od Kościuszki przez Napoleoń
skie czasy – Kniaziewicz, Małachowski –
Sznajde, Biernacki Cichowski oczekują się powro
tu do ojczyzny w cudzą posianą ziemię Bro
dziński, Nowacki i wielki wieszcz jakiego
ojczyzna nasza nie miała. – Po śmierci
wodzów żołnierzy starej chorągwi wieszczów
przywódców narodowego ducha, łatwo dziś pojmie
dzień ~~[illegible]~~ emigracya się przeżyła, przeżyła
ona braci swoich przeżyła w części i dawne
swoje znaczenie ale ~~[illegible]~~ bądź co bądź
pókąd na łaskę carską się nie poda mimo
złości ~~swoich~~ wynikających z braku ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ miłości bliźniego, jest ona
żywą protestacyą przeciwko grabieży ~~[illegible]~~
połączonych monarchów, a jeśli su-
mienie i cnota nie są także złudzeniem
bo już na tak cierpką rzecz patrząc na
dzisiejszy stan narodów poważa się ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ zawiedzione serce, tedy i ~~[illegible]~~ otrzyma
kiedyś owoc pracy ~~[illegible]~~ swojej dostuka się wreszcie
jeśli kraj sam przez się wywalczy sobie
wolności niezdoła! współczucia w skamienia
łych do czasu narodach.

Z drugiej strony to co mówią wy-
grańcy że kraj zobojętniał na niby
pozór

pozór za sobą prawdy, przeło się niewidzieć ludzi
którzyby głośno w ojczyźnie dla niepodległo
ści pracowali i to się tylko na wierzch wy-
niża o czem w dziennikach urzędowych niekiedy
pisać dozwolono – oddzieleni przestrzenią miejsca
ci którzy tak mówią niesłyszą pochodu współ
braci swoich na Sybiryjskie pustynie ani się
ich wywodom przed moskiewskim nieprzystępnym
sądem, ani wiedzą z jakiem upragnieniem chwy-
tane jest każde słowo idące od nas, z jaką
niecierpliwością oczekiwane, jakbyśmy mieli
ze sobą tajemnicę narodowego życia, Arkę bło-
dzącą ludu po Egipskich pustyniach – o zac
prawdę w tych nędznych krajach nigdy się nie my-
lić, każde pojedyncze czy zbiorowe poświęce-
nie się a z miłością ku bogu i braciom ze stro-
ny emigracyi, każda czysta łza wylana ze
krajem, tajemnicą jest narodowego życia.
Wierzę i przekonany jestem że nieżgi-
nęła jeszcze Polska i oto nawet wierzę że
znikną marne nienawiści i niechęci, minie
mane proroctwa i natchnienia i że spo-
strzeżemy się prędzej czy później że pierwszą
rzeczą Polaka jest kochać się nawzajem
jako rodzaj ludzki jeśli chcemy zgromadzić się
i w tym zgromadzeniu otrzymać siłę ze źródła
wiecznej nieogarnionej miłości.
Wdawać się w tłomaczenie politycznych
zasad i społecznego porządku długa to moc
zolna a bezużyteczna jak dla nas rzecz, pomi-
nę więc tę stronę zupełnie zostawiwszy ją do roz-
wiązania samejże ojczyźnie – najgłówniejszą
rzeczą o jaką mi tu idzie jest przekonać was
o potrzebie szanowania i miłowania osób,
bez względu na opinije były nie pozwalały
wanemi były chęci ich patryotyczne i poświę-
cenie, zwrócić uwagę na ważność chwili obecnej
chwili Carskiego przebaczenia.
Jeżeli kiedy to dziś odepchnięci i
pogardzeni przez wszystkich, powinniście rozumieć
się † i pogodzić, i zbliżyć do siebie nawzajem
bowiem jak świat szeroki jeden przychylny
sobie słowo. ~~i którzy o wam [illegible]~~ na widoku
przed wszystkiem stawić dobro wasze
† będziecie pewni że jeśli znajdziecie się [illegible] swam obietnice czyniący

niepogardzajcie najmniejszym pomiędzy wami dla biednych albowiem i najmniejszy grosz przyda się w ogólnej nędzy – gdyby was było tak wiele jako jest narodów świata moglibyście lekkoc myślnie jedni drugimi prędzej potrącać, ale spojrzejcie po sobie jak was mało jak obdarci jesteście i pokaleczeni i miejcie nad sobą litość, – pierwszą waszą pracą obecnie i jaknajspieszniej obrania tułacze powinno być oświadczenie przed bogiem i światem i nieustępujecie przed nieszczęściem, że trwacie w wierze religijnej ojców waszych, według przykazań Kościoła – i że jedynie dobro publiczne mając na celu manifest owej Barskiej odnawiacie Konfederacyi. –

Nie manifest Arystokratyczny ~~ał~~ ani Demokratyczny choć nikt wam niezabrania być jednymi albo drugimi co zresztą byle z bogiem na jedno wychodzi, ale Manifest powtarzam Konfederacyi Barskiej

„My Chrześcijanie i Katolicy Przymszy uważając Koniec nieszczęśliwych i strasznych środków, wielkie ojczyzny utrapienie w Duchowieństwie wyzorym a w gorzach wszystkich świeckich, bojąc się, tudzież wobywatelach bezwstydną bojaźń i pomieszanie a co najbolesniejsze że oni nawet tej głowy wolne pod jarzmo którego my krwią Chrystusową najdroższą i własną naszą odkupione bezpiecznie przed narodami nosili, nie oglądając na Tureckie, Tatarskie Szwedów i Kozaków hufce, które pod czas jeden od zanięgającego stolica tak oni od znaku Krzyża Świętego mikli przy heroicznym naszym oręzu – ale jest bóg który wzbudzi w nas krew rycerską ojczyzny już więcej w imie Trójcy przenajświętszej boga ojca syna i Ducha Śgo sprzymierzeni osobiście i powszechne tarczą będzie nam Marya”.

Potrzebaż co więcej dodawać ~~oło~~ swojem zdaniem można gadać więcej, ale niemożna powiedzieć więcej, w obronie wiary występujące czyniąc zadość warunkowi założenia polski do której powiedziano:

Bertem twoim będzie włóczenia świętego
męczennika, żyj i składaj pełnoc
do wiary w jedynego boga i wjeden
Kościół Rzymsko-katolicki - pod te
warunki poddał Bolesław Chrobry na-
ród cały i podpisał umowę zbogiem
w duszy swojéj, jakoż wszystkie bitwy ze
wiary wygrywaliśmy wszystkie ze ojczyzny
przegrywali - ~~wię~~ nie jestże to okazówką
żeśmy rycerzami kościoła przeciwko
schizmie i lutrom i że przyjmujemy oj-
czyznę a wzeczy ~~ob~~ wychowankami jesteśmy, do
innej, wedle owéj pieśni przedbojowéj
świętego Wojciecha

Boże dał
Bysimy wszyscy poszli w raj
Gdzie Królują Anieli

Ale uczyniecie to, kiedy w rozdarciu waszem
nie tylko zechce odrzucić od imienia bliźnie-
go każdego który nie należy do was, ale
odrzucicie go także od imienia pola-
ka i za te złości doświadcza nas bóg
w sercu bowiem waszem aż tego publicznie
niepowiedzieliście, w miejscu miłości zapano-
wała nienawiść i staliście się występnymi
przeciw najpierwszemu prawu boga.

Dzieje Polski i dzieje chrześcijaństwa tem
odznaczaniem się wzajemnem zaparliście i przeto
nie znacie ani historyi ani społeczeństwa, naiw-
garnie wypadki do zdań waszych i na liche
się zdobywając dowcipy obwoływani się
wolności głosiciele.

Postęp nie zależy na wytępianiu a
każdy z was Arystokrata Demokrata czy
mistyk przedewszystkiem burzycielem
jest ~~ale~~ a nie burzenie to zbawicielow
walka przeciwko złym skłonnościom natury
ludzkiej przeciwko owym siedmiu grzechom
głównym bo i owszem wsprawach tych niel-
czenie pomiędzy wami, nieczystość
złość, lenistwo, i inne grzechy krzewią
się jako głuszące nigdy wami zielska
wobliczu waszym względzie było tylko

zawięzują

przy oskarżaniu drugich obstawać byłoby się
wyznać sługą tej lub owej antychrześcijańskiej
partyi grzechy te małoważnymi są i nie
nieznaczącymi

Zrzućcież więc raz ze siebie wasze
papierowe korony, wasze udane powagi
prorockie, wasze Robespierowskie krwią
poplamione fraki, pomyślcie że tego
wszystkiego nie ma że to tylko mary które
was długo dręczyły i obudźcie się we wza-
jemnej miłości.

Podpiszcie się wszyscy jako chrześcijanie
Katolicy i jako Polacy do jednej ojczy-
zny dążący, jako żołnierze Boga ordynansa
✗ zdobędziecie ojczyznę, pozna was Matka
wasza i dawnem zaufaniem otoczy.

✗ Ja Strażnicza wiara przeciwko Schyzmie i filozofom niemieckim rozszerzającym pogaństwo wszystkich narodów barbarzyńskich i wszystkich sekt bezbożnych

Takie oświadczenie jest konieczne
przez nie dacie dowód największej ofiary,
jaką uczynić możecie ofiary wymaganej
przez Boga zaparcia się siebie przebaczenia
wszelkich win osobistych i nieosobistych
i rozpoczęcia prawdziwie narodowego działa-
łania

Jeśli przez całą polskę powstać
tylko mamy, tedy głupia rzecz dowodzić
że przez jej części, przez tych co chcą Króla
albo tych co niechcą Króla niech was pro-
sta logika liczb kiedy już nie najwyższa
mądrość boża do zgody między sobą skłania
azaliż chcecie na zawsze zostać między
obcymi azaliż wam tak miłą się stała ziemia
cudza i cudzy chleb słony od łez i cudze
grobowiska — takim aktem pojednania
pokażecie Carowi Moskwy że jeszcze
ojczyzna nie zginęła i zgromadzicie na
siebie spojrzenia współziomków — jeżeli
kraj upada niech nie upada tułactwo jeżeli
tułactwo ginie niech młodzież polska
piękniejsze z siebie dla przyszłości wykrze-
sze iskry — Ramię do ramienia a Pol-
ska powstanie — nie myślcie o prorokach
ani o Magnatach ani o Robespierach
ale połączywszy się po bożemu ze starą Po-

Święcone

poświęconą szablą — dzieci jednej matki
sponiewieranej, obejmij deptanej kopytami
niech wam krzyk sióstr waszych i głuchy
brzęk kajdan zasypiać nie dozwala, nie
będziecie rozgrzeszani tamie młodzieńcy ze krwią
i ciałem i duszą przez boga stworzoną, tylko
zgodnie tylko z dobrą wolą, a liczba zawsze
się znajdzie.

A teraz tu wam w kraju płodzący bezrząd
z nieprzyjaciołmi Ojczyzny, wam którzyście
się wyrzekli imienia wolnego człowieka
i poddali karki wasze i dzieci waszych
pod but żelazny Moskala i Niemca
przeciwko wam — dla których wiarą
dobro prywatne, którzy się obawiacie
rewolucyjnych burz europejskich i przeto
zabijacie ojczyznę swoją w podejrzeniu
że może się ona tym samym zająć płomie-
niem, wam mniemani stróże Europej-
skiego porządku jedno tylko powiedzieć można
żeście ze starej szlachty z ludzi najwolniejszych
zeszli na rodzaj drabów podpalaczy w moskiewskich
piecach którym za służbę okruchy ze stołów
swoich wyrzucają jest wprawdzie pomię-
dzy wami wielu rozciągniętych chwiejących
się których koleje na dnie dręczą Polska
ale jest także wielu zatytych w cynizmie
politycznym — wam najemni pisarze
którzyście wymówili słowo jakiegoś zadło-
dowszczędzony przestępca kraju niewymówił
wam Jeńkowscy, Rzewuscy, ~~[illegible]~~
Stratyńscy których Car względami swymi
obdarza, za życia już przepowiadać można
surowy sąd sprawiedliwego boga.
Przewrotnym rozumem pisarzy ani pochle-
bianiem się niegodnemi wyzutych ze wszelkiej
cześci, ani zabawy która się tak wrogom
podobają nie zaślepią narodu, nie wydrą

mu

nu z duszy pieśni Jeszcze Polska niezginęła – Możecie oszukiwać samych siebie ale narodu nie otumanicie on wam zawsze będzie rzucał pode drzwi zabaw waszych owe zwrotki " Tańczycie polki póki czas tańcować z Bobulisami Oszmiany Warszawy – Cieszy się ten smutni kto na Sybir ten komu loch domem zimna ziemia łożem albo te matki z których tona dzieci w zgliach skonały pod Czerkieskim nożem – Tańczycie polki " — On wam Schyzmatykom nowo nawróconym z prostotą swoją odpowie: Nie zna my innego Kościoła, jeno Kościół ojców naszych i nienazywamy się Moskale, ani nam idzie o napełnienie skrzyni i komory ale o wolności i niepodległości, całości.

Kilkunastu bez wstydnych Cyników ja bym niewspomniał o was gdybyście z taką czelnością a pod pozorem narodowego dobra niepalili kadzideł na ołtarzu Baala i kiedy wszystko milczy, kiedy cała Polska jak grób rozciągnięty leży nie opuszczali ze zniewagą miejsca na tym tak przenikającym bolesnym smętarzu.

17/

Zbierając wszystko co się wyżej powiedziało kilka jeszcze myśli do Duchowieństwa Polskiego i do Mieszczan naszych rzucam tu bez ładu jak całe to pismo w nadziei że jak bądź i przez kogo nie będzie napisane do serc niezepsutych znajdzie otwartą drogę.

Miłość ojczyzny pierwsza po bogu miłość zapalała się u ołtarza przedwiecznego zawsze i aż po dziś dzień – niechajże to co jest najszczytniejszą rzeczywistością w czynach ma i swoich kapłanów, zapuszczenia bowiem

Sprawy

sprawy ojczystej przez duchowieństwo wynika ateizm - potwór
społecznych bezprawi - Biada krajowi w którym żołnier-
stwo kapłaństwem się ogłasza - chcecie zamknąć sekciar-
stwo działającym dla ojczyzny - chcecie położyć tamę szy-
derstwu półmędrków czyńcie dobrze około siebie - na-
dęta wiatrem pycha sekciarzy zamknie przed pogodnem
waszem obliczem nie przed słowami bo to broń nierówna
ale przed czynami waszymi, przed pokorą milczeniem
ust a pracą rąk. Zetknięci najbliżej z sumieniem
narodu, pamiętając że w tym państwie jedynie i szczegól-
nie starajcie się gruntować w nim władzę boga i
Polski - przy każdej sposobności możecie mówić
o tem ~~ż~~ bez obawy, żadna siła ludzka przeszłości
wydrzeć nam niemoże, nawet wiary o przeszłości,
a serca młode nieprzestaną na opowiadania,
chciwe urzeczywistnienia tych powieści, podążą one
i zdobędą połączonymi siłami [jedną z tych] ~~1 z~~ chwil szczęśliwą
którymi bóg obdarza narody ~~ent~~ chwilę wolności
i miłości prawdziwej - pamiętajcie na to i przyśpie-
szajcie ów czas konieczny oraz błogą chwilę po-
wszechnego dla wolności zapału - poważni w życiu
dalecy od świeckich zabaw zważając na słowa
które stary poeta polski kiedyś wyrzekł:

Miejcie bo przed oczyma zawdy waszemi
Żeście miejsce zasiedli boże na ziemi. —

Duchowieństwo niepowinno wdawać się w żadne spory
polityczne droga to śliska i w obłędy prowadząca,
dobry Katolik i polak poznaje się po prostocie
wiary i poczciwości czynów - od Najwyższego Naczel-
nika do najlichszego mieszkańca wszyscy w kraju
jednemu powinni ulegać prawu nakazanemu przez
zbawiciela a pod tem światłem wszystkie ludzkie
prawa uświęcają się, owo co najgłówniejszego wszel-
kiej duchowieństwu naszemu powiedzieć mogę —
Bądźcie dobroczynni dla biednych, dla sierot,
ochotni z uśmiechem pomocy gdziekolwiek jej zażądają
niewymagając opłat od biednych, bądźcie ludźmi do-
brego serca, niech się na was nie skarży kmiotek
żeście mu za pogrzeb ojca ostatni grosz odebrali
niech się na was nieskarży dobry polak żeście publi-
cznie albo potajemnie pochlebiali wrogom niech się

zważ

z nad niegorszy niewierności, dajcie przykład życiem naszym – Skromni robotnicy, cichej i pogodnej miłości rozpromieniającej to chmurne życie nasze bądźcie w każdej chwili wyższymi albowiem wszakże bożą obleczeni jesteście.

Duchowieństwo niegdyś społem z radą wyższą krajem rządziło polskie, nadawało mu kierunek katolicki od czasu dopiero kiedy kierunek ten wypuściło z rąk kraj się rozbija i po manowcach krąży – chciejcie się pocznić do nadawania kierunku narodowym działaniom przypominając obowiązki względem kościoła i ojczyzny a nadewszystko czuwając nad postępem moralności bez której niczego się spodziewać niemożemy. Są pomiędzy wami tacy którym się zdaje że można być dobrym katolikiem pod rządem obcym, zapewne że można ale katolicyzm to krwawych poświęceń a nie spokojnego pożywania darów bożych – na takie warunki życie każdy się protestant zapisze, byleby stół jego obficie był zastawiony, tam ojczyzna gdzie dobrze, ojczyzna nasza jest tam gdzie bardzo źle; niewielka zaprawdę rzecz być poczciwym w dostatkach ale obstawać przy cnocie kiedy się w ostatniej znajdziemy nędzy aż szatan podsuwa dobra świata aby nas uwieść i w przepaść pociągnąć to dopiero próba człowieka i narodu.

W ojczyźnie naszej jak nas dochodzą wieści wznosi się wiara, zanika ugaszanie się za czczą gmatwaniną niemieckich filozofii – kościoły napełniają się wiernymi, znak to łaski bożej, opamiętania się powrotu na stare drogi, aby tylko duchowieństwo polskie rezygnacji politycznej nie rozszerzało, aby się nie stali Cacitami albo Pomorzanami dla których wolność rzeczą przedawnioną i poświęcenia niegodna.

Jest u nas wielka część ludzi prawiąca o uszanowaniu dla władzy – tajemniczość ta ~~p~~ wyrażeń powinna raz ustać, mówmy wyraźnie o każdej rzeczy, demagog francuski niech po prostu mówi że chce mordować ludzi że ma missyą zdobywania dla ogółu za pomocą noża, partyzant moskiewski Słowianin niech się wyzna ~~po~~ sługą moskiewskim po co te paliwady z za których wyglądają podejrzane barwy, uszanowanie dla urzędnika polskiego pojmuję i owszem ale badajcie czy pod tym wyrażeniem nie ukrywa się uszanowanie dla policmajstra. Miałże więc

Duch

Duchowieństwo polskie baczną na to zwraca uwagę
i surowo radzi ostrożności karcić tych którzy sobie
podobnych pozwalają wyrażeń – jest to także cynizm
polityczny w nieraziących zawarty słowach – a że są
słowa szkodliwe, zaraźliwe tego zbytecznem byłoby
dowodzić, takich zaraźliwych słów n uszanowania
dla władzy i słowiaństwa, misyi i t. p. używa
nie wmówi pospolity dowodzi braku miłości ojczyzny
a jako niegdyś brzydowatych kapotami żydowscy z pod
olami kąpać kazali tak ich by trzeba wysłano
obmyć wodą naszej starej ojczystej rzeki. – Są a nas
psychy rozumu, że katolików stać być niepowinno,
bo to zaprzeczanie wiary którą wyznają, roz
prawianie wszelkie bezużytecznem jest a często
wielomownych wiele czynią. – Zdarza się także
i to najczęściej ~~[illegible]~~ że nikt siebie nawzaj
jem nie słucha, a wszyscy mówią, a wszyscy rozpra
wiają jako zabłąkanych domu, duchowieństwo
na to zwracać powinno uwagę swoją szczególną
bo po tych znakach poznaje się rozproszeni naro
du, rozwiązuje znaczenie podania o budowa
niu wieży babylońskiej, dobrej woli wzajem
nego wysłuchania się rzadko dziś między nami
a bez dobrej woli niemożemy być ani kato
likami ani polakami ani ludźmi w jakiem nie
bądź społeczeństwie, niechaj od nas będą jako
od głowy łatających i nikt się nie przyzna
do nas na całej ziemi – Niechże Duchowień
stwo wytępia te chwasty z narodowego du
cha, niech nieznanie dziejów ojczystych
i ojców kościoła o których wiele tu dziś że
słyszenia wiele a co największa niech się zakoc
wuje wszystkim, bo na ziemi jako na jednej
wielkiej planie nikt planu niezobaczy
ale na tem co postawiono aby przyświecało
zobaczą prędko i bluźnić będą choćby była
była jako proszek jako cień nieznaczący
przy miłości boga i matki ojczyzny
niechaj te słowa na wiatr niepadają.
A teraz ku wam bracia nasi którzy
byli ukazali dowodów przywiązania do kraju
gotowi choćby na śmierć, cichi anioły –

Jadza

jedynie sentymentalnym żalu — ku wam obracam się patrząc
na nędzę naszą na błędy pychy i bluźnierstwa przeciw bo
gu. Wychowanie domowe dzieci wczasie kiedy wpo
bliżnem zamknięte mają oczy na przeszłość, ile jest
ważnem każdy z was ocenić potrafi; był czas
kiedy aby sprowadzić nasze emigracyjne pisemka
narażaliście się na najsurowsze wrogów prześlado
wania dziś niewymagamy tego od was bo wresz
cie nie ma już pism jak dawniej w emigracyi
ale stare dzieje polskie wszakże niezabronione
w kraju, czytajcie żywoty sławnych mężów i żywoty
świętych, a przejęte uwielbieniem dla nich powta
rzajcie te historye dzieciom waszym, wlewając
w te dusze szczytną ojczyzny miłość — Poważni i uro
czyści równie w nabożeństwie jak i w zgromadzeniach w kraju
trzymajcie się zawsze w mierze, abyście nie wpadli
w przesadę co pociąga za sobą gniew i nieużyteczność.
Niech wasza ręka prowadzi dzieci w niewoli urodzone
do kościołów i na mogiły a niechaj uczą się na gro
bach jak to miłować ojczyznę.

Młodzież rozpustna i nie patryotyczna niechaj
wam będzie wstrętną — żądajcie aby człowiek który ma
być opiekunem waszym był rządnym i dobrym obywatelem
śmiało i otwarcie powstawajcie na hipokryzyę, na
szarpiących moskiewską władzę i nie bierzcie udziału
w tem co cieszy wrogów naszych a nas głęboko zasmuca
unikajcie gorszących książek — pisarzy którzy apoteozują
zwierzęcą stronę człowieka wlewają wątpliwości we dusze
o bogu i o przyszłości — Bądźcie skromnemi w mowie i w oby
czajach, sprawiedliwemi względem sług swoich, starajcie się
być miłymi bogu a nie wątpliwie i dobremi Apostołami
będziecie. Dałby bóg abyśmy tułacze połączyli się w jedną
polską gromadę i dotrwali aż do dni szczęśliwych w pracy i
we wzajemnem się miłowaniu, bez względu na różność zdań —
aby młodzież polska coprędzej życie godne siebie rozpoczęła
życie ofiary, ruchu, wypadków — pełne niebezpieczeństw
ale i pełne chwały i żebyśmy połączeni wracając pomiędzy
was ze sztandarem polskim doświadczyli tej rodzinnej rado
ści za jaką tak dawno tęsknimy — a nie za Amnestyą
Carską ale za dozwoleniem bożem i z pociechą chwałą.
Dałby bóg abyśmy zapomnieli prosto wszystko złe a nawet
i złości tych co się w objęcia wrogów z takiem zaślepieniem
rzucają.

Pracujmy rozmyślajmy, módlmy się, uczmy się,
a nie próżnujmy i nie kłóćmy się nigdy z sobą bo
powtarzam raz jeszcze: niezgoda ze sobą pociąga
zgodę z wrogiem, a zgoda z wrogiem ojczyznę zabija.

Niechaj Car Moskiewski przekona się
że ojczyzna dla nas nie marzeniem była ale
rzeczywistością. —

Londyn 15. Czerwca 1856.